

ks. Michał Drożdż

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

POTRZEBA REWALIDACJI SPRAWIEDLIWOŚCI W MEDIOSFERZE

Abstract: **The need for rehabilitation of justice in the sphere of the media.** The progress of media and information technology brings on the one hand multiple benefits for man and community, but on the other hand, when ill-used by humans, it reinforces injustice and perpetuates harm. Functioning of the media on the basis of truth and justice ensures that media coverage will respect the dignity of man and serve the construction of a truly human community. The purpose of the analysis presented in the article is an attempt to show the role of justice as a virtue and as an ethical principle in the functioning of the media, especially in evaluating human activities in the modern sphere of the media.

Postęp technologii medialno-informacyjnych przynosi z jednej strony wielorakie korzyści dla człowieka i społeczności, ale z drugiej źle wykorzystany przez ludzi umacnia niesprawiedliwość i utrwała krzywdę. Funkcjonowanie mediów w oparciu o prawdę i sprawiedliwość gwarantuje, że przekazy medialne będą szanować godność człowieka i służyć budowaniu autentycznie ludzkiej wspólnoty. Celem prezentowanych poniżej analiz jest próba ukazania roli sprawiedliwości jako wartości, jako cnoty i jako zasady etycznej w funkcjonowaniu mediów, a przede wszystkim w wartościowaniu ludzkich działań we współczesnej mediasferze.

Keywords: justice, media, media ethics, truth, values in the media, the principle of justice, social communication

sprawiedliwość, media, etyka mediów, prawda, wartości w mediach, zasada sprawiedliwości, komunikowanie społeczne

Media mogą łączyć osoby w różne wspólnoty. „Powstaje jednak pytanie: czy te wspólnoty będą oparte na sprawiedliwości, przyzwoitości i poszanowaniu dla praw człowieka; czy będą oddane dobru wspólnemu? Albo może będą egoistyczne i zapatrzone w siebie, oddane wyłącznie budowie dobrobytu wąskich grup – gospodarczych, rasowych, politycznych, a nawet religijnych – kosztem innych? Czy nowe technologie będą służyć bogaceniu się bogatych i umacnianiu mocarnych?”¹. Rozstrzygnięcie tych

¹ Papieska Rada ds. Środków Społecznego Przekazu, *Etyka w mediach* [dalej: EM], Watykan 2000, 29.

dylematów zależy od jakości ludzkich wyborów, a te z kolei dokonują się w oparciu o wartościowanie etyczne na fundamencie sprawiedliwości. Jakość etyki wpływa zatem na jakość ludzkich działań medialnych. Funkcjonowanie mediów w oparciu o prawdę i sprawiedliwość gwarantuje, że przekazy medialne będą szanować godność człowieka i służyć budowaniu autentycznie ludzkiej wspólnoty.

Postęp technologii medialno-informacyjnych przynosi z jednej strony wielorakie korzyści dla człowieka i społeczności, ale z drugiej, źle wykorzystany przez ludzi, umacnia niesprawiedliwość i utrwała krzywdę². W tym drugim, negatywnym wypadku media mogą się przyczyniać „do budowania niesprawiedliwości i nierówności, wzmagając owe cierpienia, o których donoszą”³. Wielu ludzi, szczególnie w obszarze polityki, „bez skrupułów posługuje się środkami społecznego przekazu w celach demagogii i oszukaństwa oraz celem utrzymania niesprawiedliwych rozwiązań politycznych bądź systemów ucisku”⁴. Sprawiedliwe wykorzystanie technologii medialno-komunikacyjnej stanowi jeden z podstawowych warunków harmonijnego rozwoju społeczności. Dlatego słyszy się we współczesnym społeczeństwie informacyjnym wołanie nie tylko o odpowiedzialność w mediach, ale również nie mniej głośnie wołanie o sprawiedliwość. Wydaje się, że w świecie współczesnym, zwłaszcza w kontekście społecznym, jest bardzo szeroko rozpowszechnione i rozbudzone poczucie sprawiedliwości. Przyczyniają się do tego na pewno w sposób znaczący media, ukazując to wszystko, co narusza sprawiedliwość zarówno w stosunkach pomiędzy ludźmi, pomiędzy grupami społecznymi, jak i pomiędzy tak zwanymi grupami interesów, grupami nacisku prawno-społecznego, czy też w skali globalnej między Wschodem a Zachodem, Północą a Południem⁵. U podstaw działań medialnych, budzących poczucie sprawiedliwości, musi jednak leżeć głębokie zrozumienie etycznego wymiaru zasady sprawiedliwości. Niektórzy zarzucają także mediom działania niesprawiedliwe, wynikające z ich poddania się procesom komercjalizacji⁶. Celem prezentowanych poniżej analiz jest próba ukazania roli sprawiedliwości jako wartości, jako cnoty i jako zasady etycznej w funkcjonowaniu mediów, a przede wszystkim w wartościowaniu ludzkich działań we współczesnej mediasferze.

POTRZEBA REWALIDACJI SPRAWIEDLIWOŚCI JAKO WARTOŚCI I ZASADY DZIAŁAŃ MEDIALNYCH

Uwzględniając zarówno pozytywny, jak i negatywny wpływ mediów na kształtowanie się relacji społecznych, warto pokazać wymiar moralny sprawiedliwości i jej podstawowe znaczenie dla fundamentów etyki mediów. Między sprawiedliwością

² Por. K. O. Apel, *Etica della comunicazione*, Milano 2003, s. 17–71.

³ EM, 14.

⁴ Tamże, 15.

⁵ Por. A. Fabris, *Etica della comunicazione interculturale*, Lugano 2003, s. 83–94.

⁶ G. Bettetini mówi nawet wprost, że „media nie są dziś już w stanie dogłębnie wyjaśniać i tłumaczyć rzeczywistości, ponieważ w swym najszerszym i popularnym nurcie pragną jedynie satysfakcjonować konsumentów i grupy nacisku, jakie reprezentują. Tak naprawdę nie interesuje ich – jak to czyniła w przeszłości wielka literatura – «wymierzanie sprawiedliwości widzialnemu światu». Przede wszystkim telewizja kieruje się wizją utopijnej sprawiedliwości baconiańskiej, a prezentowany przez nią «idol» niewiele ma wspólnego z człowiekiem sprawiedliwym i uczciwym z krwi i kości. Sprawiedliwość – to nie innego jak tylko fikcja medialna” (G. Bettetini, *Capirsi e sentirsi uguali. Sguardo sociosemiotico al multiculturalismo*, Milano 2003, s. 162).

a odpowiedzialnością istnieje ścisła zależność: zarówno sprawiedliwość domaga się odpowiedzialnego działania, jak i w poczucie odpowiedzialności wpisuje się konkretnie zasada sprawiedliwości, dzięki której człowiek oddaje każdemu to, co mu się słusznie należy⁷. Sprawiedliwość jest bowiem wartością i sprawnością moralną, dzięki której ktoś w sposób wolny i świadomy winien oddać każdemu to, co się mu należy⁸.

Pojęcie sprawiedliwości w świecie mediów można rozpatrywać w kontekście negatywnym albo pozytywnym. W pierwszym wypadku sprawiedliwość nakazuje unikania zła, w drugim zaś nakazuje czynić należne komuś dobro. W obydwu kontekstach sprawiedliwość jest trwałą zdolnością samostanowienia osoby oraz rozumnym i wolnym ukierunkowaniem człowieka na dobro innych ludzi. Sprawiedliwość zakłada i implikuje sferę wartości, które aprobeuje i nakazuje realizować jako powinności moralne. Prawda o wartościach jest zatem podstawą sprawiedliwości. Podstawowym wymogiem sprawiedliwości jest ochrona wartości, a przede wszystkim obrona podstawowej wartości, jaką jest ludzka godność. Do istoty sprawiedliwości należy więc idea godności człowieka, równości i proporcjonalności w relacjach międzyludzkich. Realizują się one na różnych płaszczyznach sprawiedliwości.

Przestrzeń medialna jest tym obszarem, w którym dziś najwyraźniej odzwierciedlają się wszystkie rodzaje sprawiedliwości⁹. Już w starożytności odkryto prawidła funkcjonowania areopagu, którym są dzisiaj bez wątpienia współczesne media. Platon mówił jednoznacznie, że „sprawiedliwość nigdy i nikomu szkody nie wyrządza”¹⁰. Przytłaczająca większość filozofów starożytnych podzielała pogląd Platona. To samo przekonanie wyrażali poeci starożytności, głosząc, że „w sprawiedliwości cnót wszystkich zawarty jest kwiat”¹¹. Dla Arystotelesa „sprawiedliwość jest podstawową cnotą życia społecznego, za którą muszą iść wszystkie inne”¹². Niezmiernie ciekawym zjawiskiem jest fakt, iż we współczesnej kulturze funkcjonuje wiele elementów starożytnych modeli

⁷ To potoczne określenie, że „sprawiedliwość jest oddaniem każdemu tego, co się komuś słusznie należy”, jest przypisywane – jak go nazywa Platon – poecie, „mądrymu i boskiemu mężowi Simonidesowi”. Por. Platon, *Państwo*, I, 6, 313 e.

⁸ Por. tamże, 332 a; Arystoteles, *Etyka nikomachejska*, V, 5, 1134 a 1; św. Tomasz z Akwinu, *Summa theologiae*, II-II, q. 58, a. 1, c; J. Pieper, *Über die Gerechtigkeit*, München 1967, s. 11–14; S. Kowalczyk, *Idea sprawiedliwości społecznej a myśl chrześcijańska*, Lublin 1998, s. 115.

⁹ Różne są klasyfikacje sprawiedliwości. Ch. Perelman wyróżnia na przykład sześć typów sprawiedliwości: sprawiedliwym jest oddawaniem każdemu tego samego; sprawiedliwym jest oddawanie każdemu według jego zasług osobistych; sprawiedliwym jest oddawanie każdemu według jego osiągnięć; sprawiedliwym jest dawanie każdemu według jego potrzeb; sprawiedliwym jest dawanie każdemu według jego pozycji społecznej; sprawiedliwym jest dawanie każdemu tego, co przyszuje mu prawo w państwie praworządnym. Por. Ch. Perelman, *O sprawiedliwości*, przeł. W. Bienkowska, Warszawa 1959, s. 21–30; S. Kowalczyk, *Idea sprawiedliwości społecznej a myśl chrześcijańska*, dz. cyt., s. 116. J. Rawls wymienia dwie zasady sprawiedliwości: „tak oto pierwsze ujęcie dwóch zasad wygląda następująco. *Pierwsza*: każda osoba ma mieć równe prawo do jak najszerzej podstawowej wolności możliwej do pogodzenia z podobną wolnością dla innych. *Druga*: nierówności społeczne i ekonomiczne mają być tak ułożone, by (a) można się było rozsądnie spodziewać, że będzie to z korzyścią dla każdego, i (b) wiązały się z pozycjami i urzędami na równi dla wszystkich otwartymi (J. Rawls, *Teoria sprawiedliwości*, przeł. M. Panufnik, Warszawa 1994, s. 87). Zob. W. Sadurski, *Teoria sprawiedliwości. Podstawowe zagadnienia*, Warszawa 1988.

¹⁰ Platon, *Państwo*, I, 9, 335 e.

¹¹ Arystoteles, *Etyka nikomachejska*, V, 1, 1129 b.

¹² Por. Arystoteles, *Polityka*, III, 7. 8, 1283 e.

sprawiedliwości¹³. Filozofia społeczna czasów nowożytnych dołączyła do dwóch klasycznych znaczeń sprawiedliwości (zamiennej i dystrybucyjnej) tak zwaną sprawiedliwość społeczną, rozważając w jej kontekście problemy życia społecznego. Filozofia współczesnego personalizmu, nawiązując do tradycji chrześcijańskiej, dokonała swoistej personalizacji sprawiedliwości. Personalizm społeczny, oceniając krytycznie zarówno liberalną, jak i postmodernistyczną koncepcję równości międzyludzkiej, wychodzi z założenia, iż podstawowym wymogiem sprawiedliwości jest szacunek dla ludzkiej godności. Naturalną podstawą sprawiedliwości jest równość ontologiczna, czyli jednakowa godność każdego człowieka. Na tym fundamencie personalizm buduje sprawiedliwość jako ideę „równości szans” dla wszystkich ludzi w oparciu o ich równą i uniwersalną wartość.

SPRAWIEDLIWOŚĆ W BUDOWANIU HARMONII RELACJI MEDIALNYCH

Sprawiedliwość była od początku refleksji etyczno-społecznej wiązana z kontekstem społeczno-wspólnotowym, wyrażając pewną gotowość człowieka do myślenia i działania w kategorii „my”. Sprawiedliwość była postrzegana jako cnota, czyli zdolność duchowa człowieka do „działania dla innych” i „działania z innymi”, czyli z każdym i dla wszystkich z zachowaniem odpowiednich proporcji i relacji wzajemności, odpowiedniości, równości i słuszności. W przeciwieństwie do racjonalnych reguł sprawiedliwości kształtujących porządek społeczny we współczesnej kulturze ponowoczesnej życie postrzegane jest jako swoista gra społeczna o spontanicznie ustalanych regułach, dokonująca się w jakiejś „próżni moralnej” i ujawniająca się w bezcelowych ruchach. H. G. Gadamer nawiązując do filozofa kultury J. Huizingi, uważa, że „zawsze chodzi tu o pewien ruch w tę i we w tę, niezwiązany z żadnym celem, do którego by prowadził. [...] Ruch będący grą nie ma żadnego celu, na którym by się kończył, lecz odnawia się przez nieustanne powtarzanie. Ruch w tę i we w tę jest dla istoty gry [społecznej – MD] tak centralny, że pozostaje już obojętne, kto lub co ten ruch prowadzi. Ruch gry jako taki odbywa się jakby bez nosiciela. To gra jest rozgrywana lub się rozgrywa – nie decyduje o tym żaden grający podmiot. [...] Najbardziej pierwotny sens grania jest raczej sensem medialnym”¹⁴. W tej grze społecznej aktywnie uczestniczą media, inspirując, generując i modelując ciągle nowe reguły gry, taktując rzeczywistość życia jako przestrzeń nieustannej zabawy¹⁵. Świat tworzony przez nieustanne bezcelowe ruchy rozgrywanych medialnie i społecznie gier jest „królestwem przypadku”, różnym od uporządkowanych i określonych reguł i struktur rządzonego przez prawo moralne świata. Dowolność reguł tych gier zaprzecza zarówno obiektywnemu porządkowi, jak i także „obiektywnej przygodności”¹⁶. Ta i podobne koncepcje rzeczywi-

¹³ Nadal posługujemy się greckim modelem sprawiedliwości zamiennej (określa ją waga, miara i liczba) oraz sprawiedliwości dystrybucyjnej. Por. Arystoteles, *Etyka nikomachejska*, V, 3, 1131 a.

¹⁴ Por. H. G. Gadamer, *Prawda i metoda. Zarys hermeneutyki filozoficznej*, przeł. B. Baran, Kraków 1993, s. 123; J. Huizinga, *Homo ludens. Zabawa jako źródło kultury*, przeł. M. Kurecka i W. Wirpsza, Warszawa 1985, s. 62.

¹⁵ Por. N. Postman, *Zabawić się na śmierć. Dyskurs publiczny w epoce show-businessu*, przeł. L. Nieldziński, Warszawa 2002, s. 101–122.

¹⁶ Por. Z. Bauman, *Ponowoczesność, czyli dekonstruowanie nieśmiertelności*, [w:] *Postmodernizm a filozofia. Wybór tekstów*, red. S. Czerniak, A. Szahaj, Warszawa 1996, s. 143–167.

stości, zakorzenione w mentalności postmodernistycznej, znajdują również odzwierciedlenie w wielu działaniach medialnych, w których człowiek nie jest traktowany w pełni jako osoba odpowiedzialna za siebie i innych, ale jako anonimowy element medialnej gry umieszczany bywa poza polem sprawiedliwości. Wydaje się, że ten obraz nie oddaje rzeczywistych procesów społecznych i działań medialnych, opartych w dużej mierze na odpowiedzialnym i sprawiedliwym działaniu ludzi. Personalizm pokazuje zupełnie inny obraz świata mediów, który jest z jednej strony wizją rzeczywistości z perspektywy osoby ludzkiej, a z drugiej postulatem i planem działań mających na celu personalizację rzeczywistości medialnej.

Z perspektywy etyki personalistycznej działania medialne jako komunikacyjne relacje społeczne nie dokonują się w moralnej próżni, ale włączone są w całokształt porządku społecznego i obiektywnego porządku moralnego. Jedną z podstawowych zasad tego porządku, mającą zarazem wymiar społeczny i moralny, indywidualny i wspólnotowy jest zasada sprawiedliwości, która ma różne płaszczyzny. Jako podstawową zasadę dla funkcjonowania społeczności i tworzenia ładu społecznego przyjmuje się sprawiedliwość legalną¹⁷. Jest ona zorientowana na dobro wspólne, które nie jest tylko przedmiotem konwencji czy różnego rodzaju umów społecznych, ale wynika z nadrzędnego i obiektywnego dobra każdej osoby, współtworzącej społeczność czy wspólnotę. Na takiej sprawiedliwości winny się opierać wszelkie regulacje prawne działań medialnych. Współczesna dyskusja medialna pokazuje wiele sporów nie tylko wokół tworzenia prawa medialnego, ale także ujawnia kontrowersje dotyczące interpretacji i egzekwowania zasad sprawiedliwości prawa medialnego. Podnosi się przy tym także zarzuty przeciw samemu prawu medialnemu oraz, co więcej, przeciw samej sprawiedliwości legalnej. Szczególne obawy muszą budzić dwa ograniczenia sprawiedliwości w praktyce medialnej.

Po pierwsze, sprawiedliwość legalną ogranicza się czasem tylko do formalnego respektowania umów prawnych, jak gdyby były one pozbawione podstaw i kontekstu etycznego. W konsekwencji takiego formalizmu ominięcie lub nieprzestrzeganie sprawiedliwego prawa nie pociąga za sobą odpowiedzialności moralnej. Sprawiedliwość w ujęciu personalistycznym zawsze ma swój wymiar etyczny i pozbawienie jej tego wymiaru narusza jej istotę i równocześnie może sprawić, że działanie formalnie sprawiedliwe będzie moralnie niesprawiedliwym i złym¹⁸.

Po drugie, sprawiedliwość jest narażona na fakt licznych manipulacji prawno-medialnych, które mają na celu nie tyle dobro wspólne, ile indywidualne korzyści określonych grup interesu. Konstrukcje prawne, które w sposób zamierzony nie są ukierunkowane

¹⁷ Por. S. Kowalczyk, *Idea sprawiedliwości społecznej a myśl chrześcijańska*, dz. cyt., s. 124–131. W różnych typologiach bywa ona różnie określana (jako prawna, współdzielcza, dystrybutywna, rozdzielcza, wyrównująca, rozdzielająca itd.). Dotyczy ona wzajemnych relacji komunikacyjnych człowieka i społeczności. Por. J. Rawls, *Teoria sprawiedliwości*, dz. cyt., s. 12–166.

¹⁸ Znaczna część problemów medialnych związanych ze sprawiedliwością jest także przedmiotem normatywności kodeksów etyki medialnej. Analiza kodeksów etyki dziennikarskiej czy medialnej pokazuje, że prawie wszystkie wymagają od dziennikarzy prawdziwości, uczciwości i dokładności w przekazywaniu informacji, prostowania błędów, zakazują dyskryminacji ze względu na rasę, odrębność kulturową, płciową i wyznaniową, przyjmowania łapówek, poszanowania prywatności i ograniczania się do uczciwych sposobów zbierania informacji. Wszystkie te zagadnienia mają swoje odniesienie do zasady sprawiedliwości. Por. W. Pisarek, *Kodeksy etyki dziennikarskiej*, [w:] *Dziennikarstwo a świat mediów*, red. Z. Bauer, E. Chudziński, Kraków 1996, s. 289–298.

ku dobru wspólnemu i dobru wszystkich stron tych regulacji, ale tylko ku dobru (korzyści) jednostki, grupy, firmy czy koncernu medialnego, można nazwać manipulowaniem zasadą sprawiedliwości. Tymczasem z etycznego punktu widzenia sprawiedliwość legalna powinna chronić dobro wspólne i słuszne prawa jednostki. Sprawiedliwość legalna rodzi powinności zarówno na gruncie formalno-prawnym, jak i w wymiarze zewnętrznym niesformalizowanym, a także w wymiarze powinności moralnych¹⁹. Do jej podstawowych cech konstytutywnych należą trzy właściwości, a mianowicie to, że musi się ona odnosić do innych ludzi; zobowiązuje do oddania innym tego, co się im należy, oraz oddania tyle, ile się im należy. Przedmiotem sprawiedliwości legalnej, jak wynika to z wielu różnorodnych analiz, jest dobro wspólne danej społeczności. Tym dobrem są również media z racji ich społecznego i publicznego charakteru. Warto w tym momencie jeszcze raz przypomnieć personalistyczną tezę, iż dobro wspólne nie tylko nie wyklucza dobra indywidualnego osób, ale je zakłada i implikuje. Prawda ta jest tym ważniejsza do podkreślenia w kontekście procesów komercjalizacji mediów, włączanych w mechanizmy gry wolnego rynku ekonomicznego. Wszystkie rodzaje mediów (np. społeczne, publiczne, komercyjne), niezależnie od ich stopnia skomercjalizowania i struktury własności, mają publiczny charakter i stanowią element dobra wspólnego. Dlatego też etyka mediów wskazuje uniwersalne powinności moralne wynikające z zasady sprawiedliwości, na której winno się opierać wszelkie działania medialne. Zasada sprawiedliwości pokazuje i buduje właściwą harmonię pomiędzy dobrem wspólnym a dobrem jednostek, pomiędzy medialnymi działaniami komercyjnymi a spełnianiem medialnej misji społecznej, pomiędzy zaspokajaniem potrzeby informacji a konsumpcją medialnych treści, pomiędzy prawami człowieka a powinnościami moralnymi. Etyka oparta na sprawiedliwości chroni człowieka przed jakimkolwiek naruszeniem jego godności oraz w sposób jednoznaczny pozwala wykluczyć działania, które z natury są moralnie złe, ponieważ naruszają dobro i godność człowieka oraz wspólnoty osób. Nie chodzi w tym wypadku o mieszanie aspektów prawnych sprawiedliwości z moralnymi ani o moralizację prawa, ale o pokazanie moralnego wymiaru sprawiedliwości jako jej integralnej części. Jeśli mówimy – ze wszech miar słusznie – że prawo bez etycznego fundamentu i moralnego kontekstu przestaje być sprawiedliwym prawem, to wówczas odsłania się jeszcze bardziej moralny charakter sprawiedliwości, bez którego wszelkie regulacje prawne również nie będą w sposób pełny i integralny funkcjonować. Z tego wynika, że najlepsze nawet kodeksy zasad postępowania i działania w mediach, regulaminy, konwencje i umowy, kodeksy prawne i zbiory zasad dyscyplinarnych wynikających z zasady sprawiedliwości, pozbawionej jednak moralnego podłoża, nie spełnią swojej roli i nie zagwarantują poszanowania godności człowieka w mediach. Zasada sprawiedliwości musi zostać zinternalizowana w sumieniu człowieka i dopiero

¹⁹ K. Ajdukiewicz wyróżnia dwa rodzaje sprawiedliwości legalnej, polegającej albo na zgodności z literą prawa, albo na zgodności z duchem, czyli ideą prawa, oraz trzeci rodzaj sprawiedliwości moralnej. Dwie pierwsze formy sprawiedliwości obejmują wszystko to, co jest zgodne z prawem pozytywnym. Jest to więc wykładnia sprawiedliwości, nawiązująca do teorii pozytywizmu prawnego. Sprawiedliwość moralna natomiast łączy się z pojęciem „moralnej słuszności”, „słusznej miary” albo, jak to można zaobserwować w wielu ocenach działań medialnych, „moralnej racji”. Takie kryterium posiada jednak charakter subiektywno-indywidualny oraz pragmatyczny i grozi w konsekwencji relatywizacją sprawiedliwości. Por. K. Ajdukiewicz, *O sprawiedliwości*, [w:] tegoż, *Język i poznanie*, t. 1, Warszawa 1960, s. 368–370; S. Kowalczyk, *Idea sprawiedliwości społecznej a myśl chrześcijańska*, dz. cyt., s. 122–123.

wtedy będzie wspomagać oceny ludzkiego działania zarówno w aspekcie moralnym, jak i w aspekcie odpowiedzialności prawnej. W sumieniu człowieka dokonuje się też subiektywne odniesienie sprawiedliwości do prawdy o człowieku.

SPRAWIEDLIWOŚĆ NA STRAŻY GODNOŚCI CZŁOWIEKA I DOBRA WSPÓLNEGO

Sprawiedliwość o tyle będzie „gotowością do myślenia w kategoriach «my»”, czyli troską o dobro wspólne na fundamencie dobra poszczególnych osób, o ile będzie oparta na normie personalistycznej. To osobowe zakorzenienie sprawiedliwości pozwala na właściwe uzasadnienie działań ukierunkowanych zarówno na dobro osoby, jak i na dobro wspólne, oraz zachowanie w tych działaniach sprawiedliwej harmonii. „Kiedy mówimy – pisze K. Wojtyła – że «my» to wiele ludzkich «ja», ujmujemy tę wielość i staramy się ją zrozumieć poprzez działanie, podobnie jak staraliśmy się zrozumieć samo «ja». «My» to wielu ludzi, wiele podmiotów, które w jakiś sposób bytują i działają wspólnie. Nie chodzi jednak o wielość działań, które niejako przebiegają obok siebie. «Wspólnie» oznacza, że działania te, a wraz z nimi bytowanie owych wielu «ja» pozostają w relacji do jakiejś wartości, która przez to zasługuje na nazwę dobra wspólnego. Relacja wielu «ja» do dobra wspólnego zdaje się stanowić sam rdzeń dobra wspólnego”²⁰. Dobro wspólne tworzy się i odsłania poprzez relacje komunikacyjne i jakość tych relacji określa także charakter i jakość dobra wspólnego. Zależą one od rodzaju społeczności, która je tworzy i w nich uczestniczy: rodzina, szkoła, środowisko lokalne, media, miejsce pracy, społeczeństwo, cała ludzkość. Dobro wspólne można określić jako zespół wartości kulturowych i etycznych, ekonomicznych i społecznych, wytworzonych dzięki wzajemnej pomocy ludzi, które umożliwiają osobowe doskonalenie się ludzi zintegrowanych w jakiejś społecznej całości. Sprawiedliwość jawi się z jednej strony jako podstawa integracji ludzi w społeczności, a z drugiej jako zasada regulująca ich relacje uczestnictwa w dobru wspólnym, a także jako kryterium zależności i prymatu pomiędzy dobrem osoby a dobrem wspólnym. Sprawiedliwość sprawia, że każdemu „ja”, uczestniczącemu w dobru wspólnym, z racji swej podmiotowości przysługuje to, co mu się słusznie należy. Oznacza to także, że struktura społeczności i relacje społeczne, a więc to wszystko, co tworzy „my”, nie oznacza jakiegos pomniejszenia „ja” ani też jego zniekształcenia, ale stanowi przestrzeń jego ubogacania. Jeżeli *de facto* zdarza się nieraz, że przestrzeń wspólna, np. medialna szkodzi człowiekowi, to przyczyn takiego stanu rzeczy należy szukać w zaburzonej i niesprawiedliwej relacji do wspólnego dobra. Relacja ta może być w różny sposób wadliwa – zarówno od strony indywidualnych działań ludzi, szukających tylko własnego interesu i korzyści, jak i też od strony fałszywego obrazu dobra wspólnego, jaki ma cała społeczność lub poszczególni jej członkowie. Personalizm stara się zachować harmonię dwóch wymiarów dobra wspólnego: indywidualno-osobowego oraz społeczno-wspólnotowego. Tę harmonię gwarantuje i reguluje sprawiedliwość. Dobro wspólne jest bowiem „zespołem tych wszystkich wartości, które z jednej strony chronią godność osoby ludzkiej, z drugiej zaś współtworzą społeczną

²⁰ K. Wojtyła, *Osoba: podmiot i wspólnota*, „Roczniki Filozoficzne” 1976, nr 24, z. 2, s. 30; J. Krucina, *Dobro wspólne. Teoria i jej zastosowanie*, Wrocław 1972, s. 166–170.

wspólnotę – w oparciu o ustalone struktury życia społecznego²¹. Dlatego też funkcjonowanie mediów o tyle będzie służyć duchowemu i materialnemu rozwojowi człowieka i społeczności, o ile będzie osadzone na platformie sprawiedliwości. Zadaniem etyki mediów jest w tym kontekście nieustanne korygowanie medialnych działań człowieka w taki sposób, aby były one działaniami sprawiedliwymi. Sprawiedliwość w relacjach medialnych polega więc na tym, że poszczególni ludzie noszą w sobie w różnych wymiarach gotowość nie tylko do myślenia o sobie w kategoriach „my”, ale i także do urzeczywistniania tego, co jest istotne dla „my”, a więc medialnego dobra wspólnego oraz sprawiedliwych relacji komunikacyjnych. Sprawiedliwość jawi się więc jako fundament relacji międzyludzkich, gwarantujący ich podmiotowość i wykluczający jakąkolwiek szkodę lub czyjąkolwiek krzywdę. Inaczej mówiąc, sprawiedliwość gwarantuje pełną realizację ludzkiego „my”. Wydaje się, że tylko na bazie tak rozumianej wspólnoty społecznej, w której faktyczna wielopodmiotowość rozwija się w kierunku podmiotowości wielu, możemy dostrzegać w ludzkim „my” autentyczną „wspólnotę osób”, w której wszyscy jej uczestnicy działają odpowiedzialnie i sprawiedliwie. Przenosząc te wnioski do obszaru mediów, można powiedzieć, że media o tyle będą tworzyć sprawiedliwe relacje oraz o tyle medialne działania będą sprawiedliwe, o ile będą szanować osobową podmiotowość wszystkich uczestniczących w komunikacji medialnej.

SPÓLECZNY WYMIAR SPRAWIEDLIWOŚCI W MEDIOSFERZE

Sprawiedliwe działania medialne współtworzą przestrzeń sprawiedliwości społecznej. Niektórzy autorzy uważają, że idea sprawiedliwości społecznej poniekąd skupia w sobie klasyczne trzy wymiary sprawiedliwości: legalność, zamienność i rozdzielczość, dlatego nie ma potrzeby jej wyróżniania. Inni natomiast bronią specyfiki sprawiedliwości społecznej, odnosząc ją do problemów społecznych związanych z dynamiką rozwoju społeczno-ekonomicznego²². Niezależnie jednak od tego dyskursu pojęcie sprawiedliwości społecznej stanowi jedno z kluczowych pojęć etyki społecznej. Jest ono jednak różnie rozumiane w różnych orientacjach etycznych²³. Liberalizm redukuje

²¹ S. Kowalczyk, *Człowiek a społeczność. Zarys filozofii społecznej*, Lublin 1994, s. 238.

²² Według zwolenników wyróżniania sprawiedliwości społecznej różni się ona od sprawiedliwości legalnej sposobem uzasadniania. Sprawiedliwość legalna bazuje na prawie pozytywnym, natomiast społeczna odwołuje się bardziej jednoznacznie do prawa naturalnego i obiektywnego porządku moralnego. Ich wspólnym rysem jest odwołanie się do dobra wspólnego. Sprawiedliwość społeczna różni się także od sprawiedliwości zamiennej. Ta ostatnia posiada najczęściej charakter indywidualno-społeczny, natomiast pierwsza jest ze swej natury fenomenem społeczno-grupowym. Sprawiedliwość zamienna może być dobrowolną umową, sprawiedliwość społeczna natomiast odwołuje się do naturalno-universalnych zasad etycznych. Por. J. Majka, *Etyka życia gospodarczego*, Warszawa 1988, s. 44–45; S. Kowalczyk, *Idea sprawiedliwości społecznej a myśl chrześcijańska*, dz. cyt., s. 147–149.

²³ Kategoria sprawiedliwości społecznej powiązanej z miłością pojawia się szczególnie intensywnie w społecznym nauczaniu Kościoła od drugiej połowy XIX wieku. Por. S. Kowalczyk, *Idea sprawiedliwości społecznej a myśl chrześcijańska*, dz. cyt., s. 147n; J. Majka, *Etyka społeczna i polityczna*, Warszawa 1993; M. Novak, *Liberalizm – sprzymierzeniec czy wróg Kościoła. Nauczanie społeczne Kościoła a instytucje liberalne*, przeł. W. Büchner, Poznań 1993, s. 223–252, 312–332; H. Baum, *Theorien sozialer Gerechtigkeit*, Münster 2004; *Was bleibt an sozialer Gerechtigkeit? Gesellschaft und katholische Soziallehre im neuen Jahrtausend*, red. M. Tschirf, H. Wohnout, K. Klein, Wien 2000, s. 150–265. Zob. *Center for Social Justice, Research, Teaching and Service*, <http://socialjustice.georgetown.edu/> (20.01.2013).

często ideę sprawiedliwości jedynie do sprawiedliwości zamiennej, która z natury swej koncentruje się na relacjach indywidualnych. Brakuje w tym nurcie również odwołania się do etyki normatywnej, opartej na koncepcji obiektywnego prawa moralnego. Inną słabością liberalnej czy też postmodernistycznej interpretacji sprawiedliwości jest marginalizowanie wartości człowieka oraz społecznego charakteru dobra wspólnego. Teorie funkcjonalne mediów, wyrastające z paradygmatu liberalno-pragmatycznego, traktują często przestrzeń społeczną jako obszar realizacji indywidualnych korzyści jednostek czy grup interesu, pomijając rolę mediów w propagowaniu sprawiedliwości społecznej. Idea sprawiedliwości społecznej, stanowiąca integralną część personalizmu społecznego, różni się także w sposób istotny od postmarkszystowskich koncepcji sprawiedliwości, preferujących prymat społeczności nad jednostką. Podporządkowanie interesów jednostki interesom ogółu oraz dobra jednostki dobru ogółu jest szczególnym znamieniem procesów socjalizującego uspołecznienia. Istnieją teorie mediów, zwłaszcza z kręgu krytycznej szkoły neomarksystowskiej, które w imię społecznej funkcjonalności mediów naruszają indywidualne dobro osoby.

Z perspektywy personalistycznej sprawiedliwość jest wartością o charakterze społecznym i dlatego z natury swojej urzeczywistnia się w obszarze przestrzeni społecznej, a więc również w przestrzeni medialnej. Jeśli przyjmiemy, że istotnym celem sprawiedliwości społecznej jest stworzenie takich warunków, w których poszanowana będzie godność bycia i życia każdego człowieka, to możemy z całą pewnością powiedzieć, iż jest to również podstawowy cel personalistycznej etyki mediów, która wspomaga wszelkie działania medialne mające na celu poszanowanie wartości każdego człowieka jako osoby. Zadaniem etyki mediów jest więc wywieranie takiego wpływu na media, by stały się one przestrzenią sprawiedliwości społecznej.

Ważnym wyznacznikiem sprawiedliwości społecznej jest przeciwstawianie się wszelkim przejawom wyzysku ekonomicznego i krzywdy społecznej. Wynika ono z ogólnoludzkiego poczucia wspólnoty, którego naturalną konsekwencją jest potrzeba solidarności społecznej. Przestrzeń mediów jako sieć społecznych relacji komunikacyjnych i działań medialnych jest ze swej natury otwarta na sprawiedliwość społeczną i zarazem narażona na niesprawiedliwość społeczną. Podstawowym wymiarem sprawiedliwości społecznej jest wymiar moralny. W budowaniu i umacnianiu sprawiedliwości społecznej personalistyczna etyka mediów podkreśla i wykorzystuje szczególnie dwie strategie: strategię zaufania oraz strategię prawdziwego przekazu.

Komunikacja medialna powinna się opierać na zaufaniu, winna promować i budować zaufanie wszystkich uczestników komunikacji. Działania medialne twórców i nadawców nie powinny traktować ludzi jako anonimową masę, ale jako społeczność podmiotową, żyjącą w określonych warunkach, mającą określone potrzeby, posiadającą określony świat wartości. Poszanowanie tych uwarunkowań aksjologicznych, społecznych, kulturowych, religijnych jest pierwszą zasadą sprawiedliwości społecznej obowiązującą w mediach. Budowanie zaufania wiąże się z szacunkiem dla człowieka i jego godności. Pierwszym wymogiem sprawiedliwości jest bowiem szacunek dla ludzkiej godności, dlatego też sprawiedliwe relacje medialne mogą się opierać wyłącznie na zaufaniu do człowieka, w przeciwnym razie będą „sprawiedliwością przeciw” a nie „sprawiedliwością dla” oraz „sprawiedliwością wobec” każdej osoby ludzkiej. Punktem wyjścia dla budowania medialnej przestrzeni sprawiedliwości społecznej jest re-alizowanie przez media strategii zaufania w komunikacji medialnej. Strategia ta polega

na ukazywaniu przez media prawdziwej i integralnej wizji osoby ludzkiej, pokazywaniu jej fundamentalnej wolności w prawdzie, równości w godności i sprawiedliwym uczestnictwie w dobru wspólnym. Na strategię zaufania realizowaną przez media składa się siedem podstawowych sposobów ich działania: uświadamianie, ujawnianie, wyrzekanie się, przewycięzanie, przyczynianie się, rozpowszechnianie i utwierdzanie. W imię sprawiedliwości społecznej media winny ludzi uświadamiać w tym, co jest dobre, ujawniać dobro i zło, wyrzekać się stosowania złych środków nawet dla dobrych celów, przyczyniać się do budowania, rozpowszechniania i utwierdzania wartości pozytywnych, wyrzekać się tego wszystkiego, co rodzi przemoc i niesprawiedliwość²⁴.

Podstawową funkcją mediów jest informowanie. Strategia, którą na ogół kierują się media, jest strategią informacji, mającą na celu przekaz informacji. Wartość informacji, a przede wszystkim ich prawdziwość, oraz strategia ich przekazu wpływają na urzeczywistnianie się dobra lub zła. Strategia przekazu prawdy i komunikacja dobra stanowią podstawę drugiej zasady sprawiedliwości społecznej w przestrzeni medialnej. Przekaz sprawiedliwy to przekaz prawdziwy służący zarówno dobru poszczególnych osób, jak i dobru całej społeczności. Sprawiedliwość domaga się szczególnej racjonalności działań. Dlatego też w dziedzinie sprawiedliwości społecznej tak ważną sprawą jest kształtowanie „prawdziwego myślenia”, czyli myślenia w prawdzie. Brak zaufania, nieufność rodzą się bowiem z fałszu, błędu lub manipulacji, karmią się zwątpieniem i przeradzają się w zwątpienie w możliwość poznania prawdy.

ZAKOŃCZENIE

Reasumując powyższe analizy, warto podkreślić, że podstawowym wymiarem sprawiedliwości jest wymiar etyczny. O tyle będzie ona podstawą właściwych ludzkich wyborów i działań, o ile będą one zakorzenione w prawdzie i służące dobru. Inaczej mówiąc, sama sprawiedliwość dla sprawiedliwości nie wystarczy. Doświadczenie historii uczy, że w imię motywów rzekomej sprawiedliwości (na przykład dziejowej czy klasowej) wielokrotnie krzywdzono i niszczone człowieka oraz całe społeczności, pozbawiano ich wolności i elementarnych ludzkich praw, dopuszczano się rażących niesprawiedliwości. Analiza historyczna przeszłości, a także obserwacja współczesności wskazują na to, że sprawiedliwość sama nie wystarcza. Co więcej, człowiek może doprowadzić w imię sprawiedliwości do jej zaprzeczenia, jeśli pozbawi ją fundamentalnych odniesień do odpowiedzialności i miłości. Nie bez podstaw sformułowano tezę mającą charakter wezwania do myślenia, iż *summum ius – summa iniuria*. Teza ta nie deprecjonuje oczywiście sensu i roli sprawiedliwości, nie pomniejsza znaczenia porządku na niej budowanego, także porządku medialnego, lecz wskazuje przede wszystkim na potrzebę sięgania do jeszcze głębszych wymiarów i sił ludzkiego ducha, które warunkują prawdziwe urzeczywistnianie sprawiedliwości. Dlatego od najdawniejszych czasów sprawiedliwość była zawsze przede wszystkim cnotą etyczną, łączoną z innymi wartościami, np. *iustitia et pietas*, *iustitia et pax*, *iustitia et misericordia*, *iustitia et competentia*, *iustitia et aequabilitas*, *iustitia et humanitas*, *iustitia et bonum* itp. Bez

²⁴ Por. K. O. Apel, *Diskurs und Verantwortung. Das Problem des Übergangs zur postkonventionellen Moral*, Frankfurt am Main 1988, s. 52n; tenże, *Etica della comunicazione*, dz. cyt., 17n.

uwzględnienia tych właśnie wzajemnych relacji wartości nie można zbudować ani personalistycznej etyki mediów, ani dobrych kodeksów zawodowych etyki dziennikarskiej, ani stworzyć właściwych konwencji i umów prawnych, ani też bronić człowieka krzywdzonego w różnorodny sposób we współczesnym świecie medialnym. To ostatnie należy do najbardziej podstawowych zadań mediów, które etyka winna szczególnie wspierać.

Skoro przedmiotem sprawiedliwości jest dobro wspólne społeczności oraz dobro osobowe osób i wspólnot, realizowane poprzez relacje komunikacyjne, to niewątpliwie należy uznać, że to właśnie media są współcześnie jednym z najważniejszych podmiotów sprawiedliwości albo niesprawiedliwości, i to we wszystkich ich rodzajach. Ich podstawowym zadaniem winna być sprawiedliwa obrona słusznych praw każdego człowieka, traktowanego jako osoba, posiadająca swoją niepowtarzalną wartość. Ludzie są bowiem sobie równi w godności, w wolności, w podstawowych prawach człowieka. Różnice społeczne są spowodowane jedynie uwarunkowaniami historyczno-ekonomicznymi. Dlatego wszyscy ludzie, pozostając równi w godności, mają równocześnie prawo żyć godnie, po ludzku, i żadne działanie medialne nie może ich tego prawa pozbawić lub go naruszyć²⁵. Życie zdaje się jednak dowodzić tego, że nie brakuje i nie braknie nigdy sytuacji, w których trzeba cierpieć dla sprawiedliwości. Od tej prawidłowości nie jest wolna również przestrzeń medialna. Media mogą bowiem być obszarem sprawiedliwości albo niesprawiedliwości, odpowiedzialności albo rażącej nieodpowiedzialności, mogą łączyć albo dzielić, wspierać albo izolować, budować albo niszczyć itp. Od mediów zależy coraz bardziej kształt ludzkich społeczności i wspólnot. „Powstaje jednak pytanie: czy te wspólnoty będą oparte na sprawiedliwości, przyzwoitości i poszanowaniu dla praw człowieka; czy będą oddane dobru wspólnemu? Albo może będą egoistyczne i zapatrzone w siebie, oddane wyłącznie budowie dobrobytu wąskich grup – gospodarczych rasowych, politycznych, a nawet religijnych – kosztem innych? Czy nowe technologie będą służyć bogaceniu się bogatych i umacnianiu mocarnych?”²⁶. Odpowiadając na te pytania, można powiedzieć prosto, że wybór należy do nas. Kształt mediów zależy od człowieka, od wszystkich ludzi uczestniczących w komunikacji medialnej, a przede wszystkim od tego, czy ich działania medialne będą sprawiedliwe i odpowiedzialne moralnie.

²⁵ Media uczestniczą w komunikowaniu wartości, ale także w propagowaniu antywartości. Te ostatnie są przyczyną wielu zagrożeń dla życia społecznego oraz osobistego rozwoju duchowego człowieka. Por. m.in. D. McQuail, *McQuail's Mass Communication Theory*, London-Thousand Oaks-New Delhi 2000, s. 357–476; G. Bettetini, *Capirsi e sentirsi uguali. Sguardo sociosemiotico al multiculturalismo*, dz. cyt., 163n; M. Wolf, *Gli effetti sociali dei media*, Milano 2001; *Mediengebrauch und Erfahrungswandel*, red. D. Schöttker, Göttingen 2003, s. 142–218; *Die Medien – Herausforderung. Christen und die Publizistik*, red. H. Matthies, Gießen 1994; A. Pratkanis, E. Aronson, *Wiek propagandy. Używanie i nadużywanie perswazji na co dzień*, przeł. J. Radzicki, M. Szuster, Warszawa 2003, s. 227–308.

²⁶ Por. EM, 29.